



G A Z E T K A

DLA

W S Z Y S T K I C H

Nr 3(161) 2022, MARZEC



Środa popielcowa – 3 marca (środa)

W naszej parafii Msze święte o godz. 9⁰⁰, 17⁰⁰, 18⁰⁰ i 20⁰⁰.
Na każdej Mszy świętej obrzęd posypania głów popiołem.

Serdecznie zapraszamy na nabożeństwa Wielkopostne

Droga Krzyżowa w każdy piątek

dla dorosłych o godz. 9⁰⁰ ze Mszą Świętą,
dla dzieci o godz. 17⁰⁰, dla dorosłych o godz. 17³⁰,
dla młodzieży i zapracowanych o godz. 19⁰⁰
Gorzkie żale w każdą niedzielę o godz. 17⁰⁰



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

Orędzie na Wielki Post

W czynieniu dobra nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. A zatem, dopóki mamy czas, czynmy dobrze wszystkim

(Ga 6, 9-10a)

Drodzy bracia i siostry,

Wielki Post jest czasem sprzyjającym osobistej i wspólnotowej odnowie, prowadzącej nas do Paschy Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał. Dobrze nam zrobi, jeśli na początku naszej wielkopostnej drogi w 2022 roku, zastanowimy się nad napomnieniem św. Pawła do Galatów: *W czynieniu dobra nie ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy. A zatem, dopóki mamy czas (chairós), czynmy dobrze wszystkim* (Ga 6, 9-10).

1. Zasiew i żniwo

W tym fragmencie Apostoł przywołuje obraz zasiewu i żniwa, tak bliski Jezusowi. Św. Paweł mówi nam o chairós: czasie sprzyjającym, aby zasiać dobro z myślą o żniwach. Czym jest dla nas ten sprzyjający czas? Z pewnością to Wielki Post, ale także cała nasza ziemská egzystencja, której Wielki Post jest w pewnym sensie obrazem. Zbyt często nasze życie jest zdominowane przez chciwość i pychę, przez pragnienie posiadania, gromadzenia i konsumowania, jak to pokazuje głupiec z ewangelicznej przypowieści, który uważał swoje życie za bezpieczne i szczęśliwe, gdyż miał wielkie zbiory, jakie zgromadził w swoich spichlerzach (por. Łk 12, 16-21). Wielki Post zaprasza nas do nawrócenia, do zmiany mentalności, tak aby życie miało swoją prawdę i piękno nie tyle w posiadaniu, ile w dawaniu, nie tyle w gromadzeniu, ile w sianiu dobra i dzieleniu się nim.

Pierwszym rolnikiem jest sam Bóg, który hojnie „nadal sieje ziarno dobra w ludzkości” (Enc. *Fratelli tutti*, 54). W czasie Wielkiego Postu jesteśmy wezwani, aby odpowiedzieć na dar Boga, przyjmując Jego Słowo żywe i skuteczne (Hbr 4, 12). Wytrwale słuchanie Słowa Bożego rozwija gotowość do uległości wobec Jego działania, które czyni nasze życie owocnym. Jeśli już to jest dla nas powodem do radości, to tym większe jest wezwanie, abyśmy byli współpracownikami Boga (1 Kor 3, 9), dobrze wykorzystując obecny czas, abyśmy i my siali ziarno dobra. To wezwanie do siania dobra nie powinno być postrzegane jako ciężar, ale jako łaska, dzięki której Stwórca chce, abyśmy czynnie zjednoczyli się z Jego płodną wielkodusznością.

A żniwo? Czyż nie jest to sianie ziarna z myślą o zbiorze? Z pewnością. Ścisły związek zasiewu ze zbiorem potwierdza św. Paweł w słowach: *Tak bowiem jest: kto skąpo sieje, ten i skąpo zbiera, kto zaś hojnie sieje, ten hojnie też zbierać będzie* (2 Kor 9, 6). Ale o jakie zbiory chodzi? Pierwsze owoce zasianego dobra odnajdujemy w nas samych i w naszych codziennych relacjach, także w najmniejszych gestach życzliwości. W Bogu żaden akt miłości, choćby najmniejszy, ani „żadne ofiarne zmęczenie” nie są stracone. Tak jak drzewo poznaje się po owocach, tak też życie pełne dobrych uczynków jest świetlane i niesie w świecie wonność Chrystusa. Służba Bogu, w wolności od

grzechu, przynosi owoce uświęcenia dla zbawienia wszystkich.

W rzeczywistości, jest nam dane zobaczyć tylko niewielką część owoców tego, co siejemy, ponieważ, według ewangelicznego przysłowia: *Jeden sieje, a drugi zbiera* (J 4, 37). To właśnie siejąc dla dobra innych, uczestniczymy w wielkoduszności Boga: „Zdolność do uruchomienia procesów, których owoce będą zbierali inni, z nadzieją pokładaną w ukrytej sile zasianego dobra, jest wielce szlachetna” (Enc. *Fratelli tutti*, 196). Sianie dobra dla innych wyzwala nas z ciasnej logiki osobistego zysku i nadaje naszym działaniom szeroki zakres bezinteresowności, włączając nas w cudowny horyzont łaskawych planów Boga.

Słowo Boże jeszcze bardziej poszerza i unosi nasze spojrzenie: oznajmia nam, że najprawdziwszym żniwem jest żniwo eschatologiczne, żniwo dnia ostatecznego, dnia bez zachodu. Dojrzały owoc naszego życia i działania jest owocem na życie wieczne (J 4, 36), który będzie naszym skarbem w niebie (Łk 12, 33; 18, 22). Sam Jezus posługuje się obrazem ziarna, które obumiera w ziemi i przynosi owoc, aby wyrazić tajemnicę swojej śmierci i zmartwychwstania; a św. Paweł używa go ponownie, mówiąc o zmartwychwstaniu naszego ciała: *Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się zniszczalne – powstaje zaś niezniszczalne; sieje się niechwalne – powstaje chwalebne; sieje się słabe – powstaje mocne;*

zasiewa się ciało zmysłowe – powstaje ciało duchowe (1 Kor 15, 42-44). Nadzieja ta jest wielkim światłem, które zmartwychwstały Chrystus przynosi światu: *Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania. Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwociny spośród tych, co pomarli* (1 Kor 15, 19-20), aby ci, którzy są z Nim ściśle zjednoczeni w miłości przez śmierć „podobną do Jego śmierci” (Rz 6, 5), byli również zjednoczeni z Jego zmartwychwstaniem dla życia wiecznego: „Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego” (Mt 13, 43).

2. „W czynieniu dobrze nie ustawajmy”

Zmartwychwstanie Chrystusa ożywia ziemskie nadzieje „wielką nadzieją” życia wiecznego i już teraz wprowadza w czas teraźniejszy ziarno zbawienia. W obliczu gorzkiego rozczarowania z powodu tak wielu złamanych marzeń, w obliczu niepokoju z powodu wyzwań, które stoją przed nami, w obliczu zniechęcenia z powodu ubóstwa naszych środków, pojawia się pokusa zamknięcia się w naszym własnym indywidualistycznym egoizmie i schronienia się w obojętności na cierpienia innych. Rzeczywiście, nawet najlepsze zasoby są ograniczone: *Chłopcy się męczą i nużą, chwieją się słabnąc młodzieńcy* (Iz 40, 30). *Ale Bóg „daje siłę zmęczonemu i pomnaża moc bezsilnego [...] ci, co zaufali Panu, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły; biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą* (Iz 40, 29.31). Wielki Post wzywa nas do pokładania wiary i nadziei w Panu, ponieważ tylko wpatrzeni w zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa możemy przyjąć zachętę Apostoła: *W czynieniu dobrze nie ustawajmy* (Ga 6, 9).

Nie ustawajmy w modlitwie. Jezus nauczał, że trzeba *zawsze się modlić i nie ustawać* (Łk 18, 1). Potrzebujemy modlitwy, ponieważ potrzebujemy Boga. Bycie samowystarczalnym to niebezpieczna iluzja. Jeśli pandemia

sprawiła, że doświadczyliśmy naszej osobistej i społecznej słabości, niech ten Wielki Post pozwoli nam doświadczyć pocieszenia płynącego z wiary w Boga, bez którego nie możemy mieć ostoji. Nikt nie zbawia się sam, ponieważ wszyscy jesteśmy w tej samej łodzi pośród burz historii; ale przede wszystkim nikt nie zbawia się bez Boga, ponieważ tylko tajemnica paschalna Jezusa Chrystusa daje zwycięstwo nad ciemnymi wodami śmierci. Wiara nie uwalnia nas od udręk życia, ale pozwala nam przejść przez nie w zjednoczeniu z Bogiem w Chrystusie, z wielką nadzieją, która nie zawodzi, a której zadatką jest miłość, jaką Bóg rozlał w naszych sercach przez Ducha Świętego.

Nie ustawajmy w wykorzenianiu zła z naszego życia. Niech post cielesny, do którego wzywa nas Wielki Post, umocni naszego ducha do walki z grzechem. Nie ustawajmy w proszeniu o przebaczenie w sakramencie pokuty i pojednania, wiedząc, że Bóg niestrudzenie nam przebacza. Nie ustawajmy w walce z pożądliwością, tą słabością, która prowadzi do egoizmu i wszelkiego zła, znajdując w ciągu wieków różne sposoby pogrążania człowieka w grzechu. Jednym z tych sposobów jest ryzyko uzależnienia od mediów cyfrowych, które zubaża relacje międzyludzkie. Wielki Post jest odpowiednim czasem, aby przeciwdziałać tym pułapkom i kultywować bardziej integralną komunikację międzyludzką, składającą się z „prawdziwych spotkań” (Enc. *Fratelli tutti*, 50), twarzą w twarz.

Nie ustawajmy w czynieniu dobra w aktywnej miłości względem bliźniego. W czasie tego Wielkiego Postu praktykujemy jałmużnę, dając z radością. Bóg, *który daje siewcy ziarno do zasiewu, i chleb do jedzenia* (2 Kor 9, 10), troszczy się o każdego z nas nie tylko po to, abyśmy mieli co jeść, ale także po to, abyśmy byli hojni w czynieniu dobra innym. Jeśli prawdą jest, że całe nasze życie to czas siania dobra, wykorzystajmy ten Wielki Post szczególnie, by zatroszczyć się o bliskich, by zbliżyć się do braci i siostr poranionych na dro-

dze życia. Wielki Post jest czasem sprzyjającym, aby szukać, a nie unikać potrzebujących; aby wołać, a nie ignorować tych, którzy pragną słuchać dobrego słowa; aby odwiedzać, a nie opuszczać tych, którzy cierpią z powodu samotności. Wcielajmy w życie wezwanie do czynienia dobra wszystkim, poświęcając czas na miłość do najmniejszych i najbardziej bezbronnych, opuszczonych i wzgardzonych, dyskryminowanych i zepchniętych na marginesy.

3. „Będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy”

Wielki Post przypomina nam co roku, że „dobra, podobnie jak miłości, sprawiedliwości i solidarności nie osiąga się raz na zawsze; trzeba je zdobywać każdego dnia” (Enc. *Fratelli tutti*, 11). Prośmy więc Boga o cierpliwą wytrwałość rolnika, aby nie ustawać w czynieniu dobra, krok po kroku. Kto upada, niech wyciąga rękę do Ojca, który zawsze nas podnosi. Ci, którzy są zagubieni, oszukani przez uwodzenie złego, nie powinni zwlekać z powrotem do Tego, który *hojny jest w przebaczeniu* (Iz 55, 7). W tym czasie nawrócenia, znajdując oparcie w łasce Bożej i w komunii Kościoła, nie ustawajmy w sianiu dobra. Post przygotowuje glebę, modlitwa nawadnia, jałmużna użyźnia. Mamy pewność w wierze, że „gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie ustaniemy” i że dzięki darowi wytrwałości otrzymamy obiecane dobro dla naszego i innych zbawienia. Praktykując miłość braterską wobec wszystkich, jednoczymy się z Chrystusem, który oddał za nas życie, smakujemy radości Królestwa niebieskiego, w którym Bóg *będzie wszystkim we wszystkich* (1 Kor 15, 28).

Niech Dziewica Maryja, której łono wydało Zbawiciela, która zachowywała wszystkie sprawy *i rozważała je w swoim sercu* (Łk 2, 19), wyjedna nam dar cierpliwości i niech będzie przy nas ze swoją macierzyńską obecnością, aby ten czas nawrócenia przyniósł owoce wiecznego zbawienia.

Franciszek

APEL PRZEWODNICZĄCEGO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI WS. UCHODźCÓW Z UKRAINY

POMOC DLA UKRAINY



Pragnę przekazać serdeczne podziękowania wszystkim, którzy odpowiedzieli na mój apel o modlitwę w intencji pokoju na Ukrainie, który skierowałem 12 lutego br. – za pośrednictwem księży biskupów – do katolików i ludzi dobrej woli w Polsce. Z podobną prośbą zwróciłem się kilka dni temu do katolickich i prawosławnych biskupów Rosji i Ukrainy, w tym do prawosławnego Patriarchy Moskiewskiego i całej Rusi Jego Świątobliwości Cyryla prosząc o wspólną modlitwę wszystkich chrześcijan w Polsce, Rosji i Ukrainie, aby Pan odwrócił serca ludzi sprawujących władzę od żądzy wojny, a zwrócił je ku pokojowi.

Z bólem serca przyjmuję doniesienia o dalszej eskalacji napięcia w Ukrainie, a złasz-

cza o działaniach zbrojnych tzw. „rosyjskich separatystów”, w tym ostrzelania przedszkola w Donbasie i szeregu miejscowości w tym regionie.

W tej sytuacji – kontynuując naszą modlitwę w intencji pokoju – apeluję do moich rodaków o otwarte i gościnne serca dla uchodźców z Ukrainy, którzy w Polsce będą chcieli znaleźć schronienie przed wojną. Każdy ma prawo do życia w pokoju i bezpieczeństwie. Każdy ma prawo szukać dla siebie i swoich najbliższych warunków zapewniających mu bezpieczne życie.

Dzieje Polski dowodzą, że w naszej Ojczyźnie od wieków znajdowali schronienie ci, którzy – szanując polską kulturę i prawo – uciekali od prześl-

dowań i nienawiści. W ostatnich latach Polska otwierała swoje podwoje dla przybyszów z Ukrainy, którzy mieszkają wśród nas, pracują razem z nami, modlą się w polskich kościołach i uczą się w polskich szkołach.

Niech nasza gościnność wobec uchodźców znajdzie swój konkretny wyraz we wsparciu, jakiego chcemy im udzielać przy pomocy naszych organizacji charytatywnych – Caritas Polska, Caritas diecezjalnych i parafialnych oraz innych stowarzyszeń. Caritas Polska przygotowała dodatkowy program wsparcia dla uchodźców z Ukrainy w przypadku dalszej eskalacji napięcia i działań zbrojnych.

Autor Listu do Hebrajczyków woła: *Nie zapominajcie też o gościnności (miłości do obcych), gdyż przez nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę* (Hbr 13,2).

Dobremu Bogu, za wstawiennictwem Matki Bożej Królowej Pokoju, polecamy wszystkich uchodźców i sprawę pokoju na Ukrainie.

✠ Stanisław Gądecki
Arcybiskup Metropolita
Poznański
Przewodniczący
Konferencji Episkopatu
Polski

Mam ogromny ból w sercu z powodu pogarszającej się sytuacji na Ukrainie. Po raz kolejny, pokój wszystkich jest zagrożony przez interesy partii. Błagam wszystkie zaangażowane strony, aby powstrzymali się od wszelkich działań, które powodują jeszcze większe cierpienie ludności. Zapraszam wszystkich na dzień postu i modlitwy o pokój 2 marca (Popielec). Królowa pokoju zachowa świat przed szaleństwem wojny.
papież Franciszek

MODLITWA O POKÓJ

Boże ojców naszych, wielki i miłosierny! Panie życia i pokoju, Ojciec wszystkich ludzi. Twoją wolą jest pokój, a nie udręczenie. Potęp wojny i obal pychę gwałtowników. Wysłałeś Syna swego Jezusa Chrystusa, aby głosił pokój bliskim i dalekim i zjednoczył w jedną rodzinę ludzi wszystkich ras i pokoleń. Usłysz krzyk wszystkich Twoich dzieci, udręczone błaganie całej ludzkości. Niech już nie będzie więcej wojny – złej przynagody, z której nie ma odwrotu, niech już nie będzie więcej wojny – kłębowa walki i przemocy. Spraw, niech ustanie wojna (...), która zagraża Twoim stworzeniom na niebie, na ziemi i w morzu. Z Maryją, Matką Jezusa i naszą, błagamy Cię, przemów do serc ludzi odpowiedzialnych za losy narodów. Zniszcz logikę odwetów i zemsty, a poddaj przez Ducha Świętego nowe rozwiązania wielkoduszne i szlachetne, w dialogu i cierpliwym wyczekiwaniu – bardziej owocne niż gwałtowne działania wojenne. Amen

„Każda wojna jest szaleństwem”

„Połączmy duchowy wysiłek, aby zażegnać widmo kolejnej wojny” – arcybiskup Stanisław Gądecki pisze do biskupów prawosławnych i katolickich Rosji i Ukrainy: „Połączmy duchowy wysiłek wyznawców Chrystusa różnych wyznań w Rosji, na Ukrainie i w Polsce, aby zażegnać widmo kolejnej wojny w naszym regionie” – zaapelowa-

wał abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski w liście do biskupów prawosławnych i katolickich Rosji i Ukrainy, w tym prawosławnego Patriarchy Moskiewskiego i całej Rusi Cyryla. „Zwracam się do Was, Drodzy Bracia, jako biskup kraju, który sąsiaduje zarówno z Rosją, jak i Ukrainą. Jesteśmy powiązani wspólną historią i świętą wiarą chrześcijańską. Połączmy więc duchowy wysiłek wyznawców Chrystusa różnych wyznań w Rosji, na Ukrainie i w Polsce, wspólnie zanosząc gorącą modlitwę do Tego, który sam jest Pokojem, aby zażegnać widmo kolejnej wojny w naszym regionie” – napisał abp Stanisław Gądecki do biskupów prawosławnych i katolickich Rosji i Ukrainy. „Niech nasz modlitewny wysiłek będzie wołaniem, aby zapobiec cierpieniu i śmierci tysięcy niewinnych istnień ludz-

kich, zwłaszcza najsłabszych, bezbronnych, którzy nie znajdują sił i możliwości do ucieczki przed pożogą wojenną” – czytamy w liście.

Przewodniczący Episkopatu Polski podkreślił, że „każda wojna jest tragedią ludzkości” i giną w niej tysiące ludzi, a wielu z nich, po obu stronach, zostaje okaleczonych. „Wojnie między Rosją a Ukrainą dramatyzmu dodawałby fakt, że są to dwa chrześcijańskie i słowiańskie narody. Po ludzku zatem, i po Bożemu, te dwa różne narody wiele powinno łączyć i skłaniać nie do nienawiści, lecz do wzajemnego szacunku i przyjaźni. Warunkiem koniecznym do tego jest poszanowanie praw narodów, w tym prawa do samostanowienia i integralności terytorialnej” – napisał abp Gądecki. Wspominając dwie wojny, które miały miejsce w ubiegłym wieku, przywołał słowa św. Jana Pawła II, który w Orędziu na Światowy Dzień Pokoju w 2000 roku pisał, że „wojny są często przyczyną kolejnych wojen, ponieważ podsycają głęboko zakorzenioną nienawiść, prowadzą do niesprawiedliwości, depczą godność i prawa osoby ludzkiej. Zazwyczaj nie rozwiązują przy tym problemów, stanowiących przedmiot konfliktu, i stąd okazują się nie tylko straszliwie niszczące, ale także bezużyteczne”. „Każda wojna jest szaleństwem” – dodał abp Gądecki.

Źródło: KAI/Stacja7



Mozaika: Maryja niosąca Jezusa, fot. piqsels.com

PATRONI WROCŁAWIA

Patron – to symboliczny religijny opiekun kraju, miasta, profesji, obiektu budowlanego, ludzi itp.

Na przestrzeni ponad tysiącletniej historii naszego miasta, jego mieszkańcy postanowili uczcić niektóre postaci ustanawiając ich swoimi patronami. Decydowały czynniki religijne, charyzma, osobowość, przebieg życia.

Błogosławiony Czesław

20 lipca w kalendarzu liturgicznym wspominany jest bł. Czesław Odrowąż. Decyzją papieża Pawła VI, błogosławiony dominikanin jest jednym z głównych patronów Wrocławia od 1963 r. Czesław był uczniem św. Dominika i przyjacielem św. Jacka. W 1224 r. przybył z Krakowa do Wrocławia i założył tutaj klasztor zakonu kaznodziejskiego, czyli dominikanów. W czasie najazdu tatarskiego w 1241 r. zorganizował skuteczną obronę Ostrowa Tumskiego. Zmarł we Wrocławiu i spoczął w kościele św. Wojciecha. W relacji Długosza czytamy, że podczas ataku tatarskiego na Wrocław w 1241 r. *brat Czesław z Zakonu Kaznodziejskiego, z pochodzenia Polak, pierwszy przeor klasztoru św. Wojciecha we Wrocławiu, który sam z braćmi ze swojego zakonu i innymi wiernymi schronił się na zamku wrocławskim, modlitwą ze łzami wzniesioną do Boga odparł oblężenie. Kiedy bowiem trwał w modlitwie, ognisty słup zstąpił z nieba nad jego głową i oświecił niewypowiedzianie oślepiającym blaskiem całą okolicę i teren miasta Wrocławia. Pod wpływem tego niezwykłego zjawiska serca Tatarów ogarnął strach i osłupienie do tego stopnia, że za-*

niechawszy oblężenia, uciekli raczej niż odeszli.

Święty Jan Chrzciciel

Święty Jan Chrzciciel jest patronem wrocławskiej katedry, archidiecezji i miasta. Pierwszemu duchownemu na tym stanowisku najprawdopodobniej zawdzięczamy protekcję świętego Jana Chrzciciela nad katedrą i miastem. Kronika biskupa Thietmara z Merseburga, który relacjonował zjazd gnieźnieński, wymienia go jako *Johannes Wrotizlaensis episcopus*. Kolejni biskupi zachowali patronat świętego Jana Chrzciciela nad katedrą, rozpropagowali jego kult wśród mieszczan i tak wizerunek świętego stał się jednym z symboli Wrocławia. Gdy w 1530 roku miasto otrzymało przywilej herbowy od cesarza Karola V Habsburga, w jego centralnej części umieszczono srebrną misę z głową świętego Jana Chrzciciela. Od tego momentu motyw ten zaczął zdobić również dokumenty rady miejskiej, księgi, dzieła sztuki i budynki. Liczne przedstawienia postaci świętego znajdują się w bogatej dekoracji rzeźbiarskiej Starego Ratusza. Za jedną z najsłynniejszych i najstarszych uważa się rzymską rzeźbę patrona katedry w pełnej postaci z około 1060 roku, przechowywaną obecnie w Muzeum Archidiecezjalnym, a kopia została umieszczona na północnej ścianie katedry. Dzień poświęcony temu świętemu to 24 czerwca.

Święty Wincenty z Saragossy

Drugi patron wrocławskiej katedry – obok św. Jana Chrzciciela – jest także patronem kapituły katedralnej. Urodził się w hiszpańskim mieście Huesca w znanej rzymskiej rodzinie.

Został archidiaconem i kaznodzieją w Saragossie. Powierzono mu opiekę nad ubogimi oraz zarządzanie dobrami diecezji. W czasie prześladowań chrześcijan za cesarza Dioklecjana został poddany torturom, aby wyrzekł się wiary i wydał dobra kościelne. Zachował się opis tortur, które znosił bez słowa – wbijano go na żelazny pal, przypiekano na ruszcie, a potem wrzucono do lochu pełnego ostrych skorup. Miało to miejsce w Walencji 22 stycznia 304 r. Sława św. Wincentego, najbardziej czczonego ze wszystkich hiszpańskich męczenników, szybko rozprzeczniła się w całej Europie. Jego kult, początkowo żywy w Hiszpanii i Francji, w średniowieczu rozciągnął się na całą Europę. Pojawienie się kultu św. Wincentego we Wrocławiu wiąże się z osobą biskupa wrocławskiego Hieronima, który wg tradycji wrocławskiego Kościoła, przywiózł z Rzymu relikwie czaszki świętego. Obecność relikwii tak ważnego świętego skłoniła hierarchę, by ustanowić go drugorzędnym – w stosunku do św. Jana Chrzciciela – patronem katedry. Biskup odbudowywał Kościół, po okresie tzw. reakcji pogańskiej w latach trzydziestych XI w., a św. Wincenty wobec pogańskich prześladowań Kościoła nie tylko nie zaparł się wiary, ale też niestrudzenie stał na straży jego dóbr, których nie wydał nawet w czasie tortur. Św. Wincenty jest patronem leśników, drwali, rolników, właścicieli winnic, marynarzy, garncarzy. Hiszpańskiemu męczennikowi poświęcony jest także jeden z bocznych ołtarzy katedry, po prawej stronie nawy głównej. Płaskorzeźba przedsta-

wia męczeństwo św. Wincentego, rozciągniętego na ruszcie, pod którym płonie ogień podsycany przez dwóch mężczyzn. Napastnik stojący z lewej strony z całą siłą wbija widły w prawy bok męczennika. Inny mężczyzna stojący z tyłu, podtrzymuje jego lewe ramię. Duchowny nie broni się, lecz pokornie wyciąga dłoń, omdlewa, jakby w ekstazie. Scena rozgrywa się na tle architektury – rotundy z bramą, i pejzażu – morza i wysokiej góry z trzema drzewami na szczycie. Dwie pierwszoplanowe postacie – krocący rzymski żołnierz i siedzący mężczyzna w długiej szacie, z chustą na głowie – zamykają krąg licznych obserwatorów tej sceny. Na dalszym planie dostrzegamy trzech mężczyzn unoszących za ręce i nogi obnażone ciało świętego. Czwarty odgania atakujące ptaki. Anioł stojący na bramie gra na trąbce. W obłokach lecący anioł z wieńcem i palmą, kieruje się w stronę postaci na szczycie góry, zwróconej do nieba, symbolizującej duszę męczennika. Dzień upamiętniający tego świętego wypada 22 stycznia.

Święta Jadwiga

Według rękopisu z XIV wieku *jaśniejące dobrocią i miłosierdziem cnoty Jadwigi wysoko cenili i wysławiali wszyscy po całym Śląsku i Polsce, nie tylko ludzie ubodzy, ale też rodu szlacheckiego mieszkańcy*. Św. Jadwiga urodziła się i wychowała w zamku Andechs w Bawarii, jako córka Bertolda VI von Andechs i Agnieszki von Rochlitz z rodu Wettynów. W wieku 12 lat została wydana za mąż za śląskiego księcia Henryka I Brodatego. Jadwiga urodziła siedmioro dzieci: Bolesława, Konrada, Henryka, Agnieszkę, Zofię, Gertrudę i Władysława. Oboje z Henrykiem I byli ludźmi bardzo religijnymi i w 1209 roku złożyli śluby czystości. Dbali o rozwój Kościoła i byli fundatorami wie-

lu kościołów, w tym klasztoru cysterek w Trzebnicy. Jadwiga zamieszkała w nim po śmierci męża i chodziła w habicie mniszki. Spała na twardym łożu, podczas mrozów chodziła boso, a każdy dzień wypełniała modlitwami. Wkrótce zaangażowała się w ożywienie życia religijnego Śląska, sprowadzając do tamtejszych kościołów duchownych z Niemiec. Wspierała też sprowadzanie niemieckich osadników na słabo wówczas zaludnione rejony zachodniej części Śląska, wspierając tym samym rozwój rolnictwa. 26 marca 1267 r. papież Klemens IV dokonał kanonizacji Jadwigi, którą zaczęto czcić jako patronkę Polski i całego Śląska. Jej relikwie spoczywają w XVII-wiecznym sarkofagu w kościele w Trzebnicy. Dzień tej patronki to 16 października.

Święta Dorota

Św. Dorota pochodziła z bogatego domu, była córką rzymskiego senatora. Za panowania cesarza Dioklecjana, w okresie prześladowań chrześcijan, została skazana na śmierć. Kult Doroty – po jej śmierci w 305 r. – rozwinął się dynamicznie w całej Europie. Dotarł także do Polski, gdzie przetrwał wiele wieków. Np. jeszcze w dwudziestolecie międzywojennym w okresie Bożego Narodzenia istniał zwyczaj tzw. „chodzenia z Dorotą”. Była to inscenizacja męczeństwa św. Doroty. Do sto-



licy Dolnego Śląska relikwie świętej sprowadzono w XIV w. Zostały umieszczone w kaplicy ratusza. Od tego czasu święta odbierała cześć jako patronka miasta. Bogato zdobiony relikwiarz świętej przetrwał na Dolnym Śląsku do końca II wojny światowej. W 1945 r. trafił do Muzeum Narodowego w Warszawie. Usunięto z niego wówczas relikwie świętej. We Wrocławiu był eksponowany przez wiele lat jako stały depozyt, a w 2001 r. decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego stał się częścią kolekcji Muzeum Narodowego we Wrocławiu. W 2000 r. do katedry wrocławskiej przekazano relikwie czaszki świętej, które przechowywane są obecnie we współcześnie wykonanym relikwiarzu. W średniowieczu, we Wrocławiu jej relikwie pojawiły się zapewne w związku z powstaniem kościoła (przy ul. Świdnickiej) pod wezwaniem świętych: Stanisława, Wacława i Doroty, ufundowanego w 1351 r. dla uczczenia historycznego spotkania Kazimierza Wielkiego i Karola IV. Patroni świątyni mieli symbolizować królestwa Polski i Czech, a św. Dorota zaś została wybrana jako patronka wrocławskiego, niemieckiego mieszczaństwa, a jej święto ma miejsce 6 lutego.

Święty Jan Ewangelista

W 1345 r., w ratuszu ufundowano kaplicę pw. św. Jana Ewangelisty, który równocześnie został patronem władz miejskich. Dlatego też, obok św. Jana Chrzciela został uhonorowany miejscem na herbie miejskim z 1530 r.: po lewej stronie na dole, na czerwonym tle znajduje się białe popiersie św. Jana Ewangelisty. Umieszczone jest na odwróconej złotej koronie, a głowę otacza złota aureola. Święto tego patrona wypada 27 grudnia.

PZ

O Elżbiecie albo o Róży, która wyrosła w Białej Cerkwi Błogosławiona Elżbieta Czacka (1876-1961)

Biała Cerkiew to miejscowość na Ukrainie, która po drugim rozbiorze Polski znalazła się pod zaborem rosyjskim. Tam urodziła się Róża. Była hrabianką. Mogła mieć wszystko? Nie całkiem. Hrabiance Róży już od dzieciństwa groziła utrata wzroku, ale dowiedziała się o tym, kiedy była już dorosła. Jak zareagowała? Przez trzy dni nie wpuszczała nikogo do pokoju. Potem powiedziała do służącej: „Pakujemy się i jedziemy za granicę. Muszę się nauczyć, jak opiekować się niewidomymi”. Taka była. Zdecydowana i odważna.

Poznała różne formy pomocy niewidomym, ukończyła specjalne studia. Nie wróciła już do hrabiowskiego pałacu. Od razu wzięła się do pracy, wciągając do niej wiele wpływowych osób. Założyła także nową wspólnotę zakonną: Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża. Sama będąc niewidomą organizowała – teraz już jako matka Elżbieta – szkoły, w których niewidome dzieci uczyły się pisać i czytać *brajlem* i warsztaty, gdzie uczyły się tkąć, wypłatać kosze i lepić cacka z gliny. Otoczone miłością, odzyskiwały wiarę w siebie. Gdzie? W podwarszawskich Laskach.

Była Elżbieta niezmordowana. Ona, hrabianka, wyruszała do Warszawy pieszo, że-

by kwestować, czyli prosić obcych ludzi o pieniądze. Zimą wracała z odmrożonymi bosymi stopami. Nie myślała o sobie. Myślała o tych, którzy jej zaufali.

Podczas oblężenia Warszawy przez wojska niemieckie w 1939 roku została ciężko ranna, trzeba było usunąć jej oko. Operacja odbyła się w trudnych warunkach, bez znieczulenia. Nigdy o niej nie wspominała. Kiedy wybuchło powstanie warszawskie także nie panikowała. Powiedziała krótko: „Przystępujemy do powstania”. I chociaż w Laskach pełno było Niemców, siostry ze spokojem udzielały pomocy rannym powstańcom.

Była Elżbieta twarda, ale tylko dla siebie. Dla innych była czuła i troskliwa. Lubiała się śmiać, a kiedyś śmiała się nawet do łez. Było tak: Trwała



wojna, a tu pewien biskup przywiózł do Lasek daktyle. Przywiózł je osobiście, więc dzieci – wszystkie naraz – zaczęły natychmiast brajlować biskupa, czyli dotykać jego twarzy. Takie zachowanie było zabronione. Czemu więc rzuciły się na biednego ofiarodawcę daktyli? Czyżby wzięły go za św. Mikołaja? Nie, wzięły go za Ojca Świętego. Nieco wcześniej przyszła bowiem paczka z daktylami i powiedziano im, że to... od papieża.

Elżbieta nazwała swoim największym szczęściem to, że została niewidomą. Powiedziała kiedyś: „Cóżby ze mnie było, gdyby nie to kalectwo?”. Czy nie są to słowa świętej?

Jest w Laskach kaplica podparta sosnowymi pniami. Pachnie żywicą. A siostry franciszkanki, jak za czasów Elżbiety, służą niewidomym i zbierają się na wspólne modlitwy. Wszyscy pozdrawiają się tu: „Przez krzyż – do nieba” Domyślasz się, co znaczy to pozdrowienie? I jeszcze jedno. Jak to jest u ciebie ze sprzątaniami? Dzieci w Laskach mają w swoich rzeczach zawsze idealny porządek. Potrafisz powiedzieć, dlaczego?

*Opowiadanie pochodzi z książki
Ewy Skarżyńskiej
i Pawła Kołodziejskiego
„O polskich świętych dzieciom”*

Fot. G. Gałązka, Wikipedia, CC BY-SA 4.0

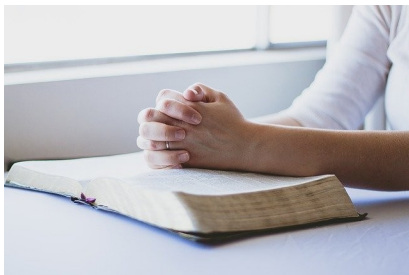
ZADANIE MARCOWE

Zaczął się Wielki Post. Jest to czas, w którym mamy zastanowić się nad swoim życiem, jak i miłości w naszych rodzinach. Czy potrafimy dostrzec, jak możemy zmieniać świat na lepszy, aby towarzyszyć w męce Panu Jezusowi oraz cieszyć się chwałą Jego zmartwychwstania? Możemy być dobrymi dla innych, rzetelnie wypełniać swoje obowiązki, ale to nie wszystko. W tym 40-dniowym okresie możemy podjąć jakieś postanowienie.

Dzisiejsza „przeskakiwanka” podpowie Wam jedno z nich – tak bardzo ważne w tych trudnych czasach. Jednocześnie jest to spełnienie apelu papieża Franciszka. Może spróbujesz? Dowiesz się co to za postanowienie, gdy ułożysz hasło ze wszystkich liter. Każdy wiersz trzeba przeczytać **dwukrotnie** wypisując co drugą literę: najpierw zaczynając od pierwszej, a następnie od drugiej litery. Powodzenia!

Elżbieta Hoffmann-Guzik

C	E	O	N	D	N	Z	I	I	E					
O	O	D	D	M	L	Ó	I	W	T	I	W	Ę	Ę	M
P	Ą	O	O	D	B	T	R	W	O	O	N	J	Ę	



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 18 marca wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii. Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji:

gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl

umieszczając w temacie *Zadanie marcowe* (termin: piątek, 18 marca).

Losowanie nagród w niedzielę 20 marca, po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – Zadanie marcowe

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....
hasło

I N T E N C J E M S Z A L N E

1 marca, wtorek

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Kamili
18⁰⁰ + Andrzej Wrona – 15 gregorianka

2 marca, środa – Popielec

9⁰⁰ + Wiesław (m) Prusak
17⁰⁰
18⁰⁰ + Andrzej Wrona – 16 gregorianka
20⁰⁰

3 marca, czwartek

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 17 gregorianka
18⁰⁰ + Marta Matuszak – 35 rocznica śmierci; ++ z rodzin Matuszak i Białek

4 marca, piątek – święto św. Kazimierza, królewicza

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 18 gregorianka
18⁰⁰ W intencji Róż Żywego Różańca

5 marca, sobota

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 19 gregorianka
18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla pani Natalii z okazji urodzin

6 marca, 1 niedziela Wielkiego Postu

8⁰⁰ + Tadeusz Świętochowski; ++ Zofia, Roman Mączka; ++ Władysława (f), Jan Świętochowsky
9⁰⁰ ++ Rodzice: Julia, Michał MALEC; ++ z rodzin MALEC i HAŁABURDA
10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**
11⁰⁰ + Kazimierz Cały; ++ Roman, Kazimiera Paździor; ++ z rodziny
12⁰⁰ W intencji Parafian
18⁰⁰ ++ Rodzice, Teściowie; ++ z rodzin Barańskich i Matemisz
20⁰⁰ + Andrzej Wrona – 20 gregorianka

7 marca, poniedziałek

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 21 gregorianka
18⁰⁰ + Elżbieta Chwastek

8 marca, wtorek – Dzień Kobiet

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 22 gregorianka
18⁰⁰ W intencji wszystkich Kobiet

9 marca, środa Kwartalne dni modlitw o ducha pokuty

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 23 gregorianka
18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

10 marca, czwartek

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 24 gregorianka
18⁰⁰ Za dusze w czyśćcu cierpiące
18⁰⁰ + Teresa Połubińska – 20 rocznica śmierci; + Tadeusz Połubiński – 18 rocznica śmierci

11 marca, piątek

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 25 gregorianka
18⁰⁰ ++ Władysława (f), Regina, Jan, Stanisława (f) Namysław

12 marca, sobota

9⁰⁰ ++ Kazimiera, Mieczysław (m) Chowańscy
18⁰⁰ + Andrzej Wrona – 26 gregorianka

13 marca, 2 niedziela Wielkiego Postu, *Ad gentes* – dzień solidarności z misjonarzami

8⁰⁰ ++ Kazimiera, Roman Paździor
9⁰⁰ + Bronisław (m) Jankowski – 16 rocznica śmierci; ++ Zofia, Leon Jankowsky
10⁰⁰ **Msza święta zbiorowa**
11⁰⁰ + Stanisław (m) Hreczuch – 25 rocznica śmierci
12⁰⁰ W intencji Parafian
18⁰⁰ ++ Rodzice: Aniela, Stanisław (m) Matuszek – 34 rocznica śmierci
20⁰⁰ + Andrzej Wrona – 27 gregorianka

14 marca, poniedziałek

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 28 gregorianka
18⁰⁰ ++ Julianna, Józef (m) Błach; ++ Rodzeństwo

15 marca, wtorek

9⁰⁰ ++ Marian, Bolesław (m), Helena, Zdzisław (m), Piotr, Roman (m) Wilk
18⁰⁰ + Andrzej Wrona – 29 gregorianka

16 marca, środa

9⁰⁰ + Andrzej Wrona – 30 gregorianka (zakończenie)
18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy



17 marca, czwartek

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 1 gregorianka

18⁰⁰ ++ Maria, Zenon Romasz

18 marca, piątek

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 2 gregorianka

18⁰⁰ + Andrzej Wrona (od kolegów z pracy)

19 marca, sobota – uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 3 gregorianka

18⁰⁰ Róża św. Symeona

20 marca, 3 niedziela Wielkiego Postu

8⁰⁰ ++ Franciszka (f), Józef (m), Stanisław (m) Łężni

9⁰⁰ + Jan – 18 rocznica śmierci; ++ Katarzyna, Kazimierz Marko ++ Franciszka (f), Rozalia, Kazimierz Paździor; ++ z tych rodzin

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ W intencji Franusia w 4 rocznicę urodzin

12⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Ireny Wierzbickiej w 85 rocznicę urodzin

18⁰⁰ + Zofia Przybysz – 4 gregorianka

20⁰⁰

21 marca, poniedziałek

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 5 gregorianka

18⁰⁰ + Andrzej Wrona

22 marca, wtorek

9⁰⁰ + Józef (m) Zygadło (od rodziny z Sycowa)

18⁰⁰ + Zofia Przybysz – 6 gregorianka

23 marca, środa

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 7 gregorianka

9⁰⁰ ++ Helena, Franciszek (m) Jamróz ++ Stanisława (f), Genowefa, Zofia, Daniel, Mirosław (m); + Andrzej Pieszek

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

24 marca, czwartek – 18 Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów podczas wojny

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 8 gregorianka

18⁰⁰

25 marca, piątek – uroczystość Zwiastowania Pańskiego – Dzień Świętości Życia

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Agnieszki w 12 rocznicę urodzin

18⁰⁰ + Zofia Przybysz – 9 gregorianka

26 marca, sobota – Dzień Modlitw za Więźniów

9⁰⁰ + Elżbieta Pawlak

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 10 gregorianka

18⁰⁰ ++ Władysława (f), Wojciech Ziembiccy; ++ Jadwiga, Jan Hoffmann

27 marca, 4 niedziela Wielkiego Postu, Laetare

8⁰⁰ W intencji duchowego i moralnego odrodzenia Ojczyzny

9⁰⁰ + Romana (f) Kubas – 11 rocznica śmierci

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Antosia i Mateuszka Wajer i za ich rodziców Jacka i Małgorzatę

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Zofia Przybysz – 11 gregorianka

20⁰⁰

28 marca, poniedziałek

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 12 gregorianka

18⁰⁰ + Regina Parkitna

29 marca, wtorek

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 13 gregorianka

18⁰⁰

30 marca, środa

9⁰⁰ Dziękczynna w intencji członków Nieustającego Różańca

18⁰⁰ + Zofia Przybysz – 14 gregorianka

31 marca, czwartek

9⁰⁰ + Zofia Przybysz – 15 gregorianka

18⁰⁰ O szczęśliwe rozwiązanie dla Patrycji

Nabożeństwa Wielkopostne

Droga Krzyżowa w każdy piątek dla dorosłych o godz. 9⁰⁰ ze Mszą Świętą,
dla dzieci o godz. 17⁰⁰, dla dorosłych o godz. 17³⁰, dla młodzieży i zapracowanych o godz. 19⁰⁰
Gorzkie żale w każdą niedzielę o godz. 17⁰⁰

**Intencje
Apostolstwa Modlitwy
i Żywego Różańca
w marcu**

Intencja:

*O chrześcijańską odpowiedź na
wyzwania bioetyczne*
Módlmy się, abyśmy my, chrze-
ścijanie, w obliczu nowych wy-
zwań bioetycznych wspierali
zawsze ochronę życia modlitwą
i działaniami społecznymi.



Kancelaria parafialna

czynna w poniedziałki 16⁰⁰-17⁰⁰
oraz w soboty 10⁰⁰-11⁰⁰, w spra-
wach pilnych – pół godziny po
Mszy Świętej.
Gazeta parafialna do użytku we-



wnętrznego. Redaguje zespół pod
kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
[parafiazerniki\(at\)op.pl](mailto:parafiazerniki(at)op.pl)

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000
Wpłaty z dopiskiem:
„Ofiara na Kościół”

Redakcja zastrzega sobie prawo do
skracania i korekty tekstów oraz
zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:
[gazetka-dla-wszystkich\(at\)wp.pl](mailto:gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl)

okładka – katedra.legnica.pl/event/droga-krzyzowa, licencja CC

KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu do wspól-
noty parafialnej, przez **sakra-
ment Chrztu świętego** zostały
przyjęte dzieci:

- Jan Smolarczyk
- Hanna Smolarczyk
- Helena Smolarczyk
- Przemysław Burchart
- Agata Mróz
- Szymon Napieralski



W ostatnim miesiącu
zmarli:

- + Józefa (f) Mazur
- + Artur Ząbek
- + Stefania Mikołajczyk
- + Zofia Sobas
- + Lech Prokopowicz

Módlmy się
o Niebo dla Nich



Parafialny Zespół CARITAS

Zbieramy:

- żywność długoterminową – konserwy, olej, cukier, makarony, mąka, kasza, ryż, herbata, kawa, słodycze, warzywa/owoce w puszkach (np. fasola, groszek, kukurydza, ananas, brzoskwinia), suszone owoce, orzechy;
- kosmetyki i chemię – żele pod prysznic, szampony, mydło, szczoteczki i pasty do zębów, kremy ochronne, podpaski, pampersy dla dzieci i dorosłych;
- środki opatrunkowe – zwłaszcza na zranienia i oparzenia, koce termiczne, gazy jałowe, kompresy jałowe, opaski dziane, bandaż elastyczny, ampułki soli fizjologicznej, środki odkażające, rękawiczki jednorazowe, środki przeciwbólowe;
- koce i śpiwory.

Produkty można składać w Wieczerniku.

Dary najlepiej zapakować w nieduże, niezaklejone kartony. Dobrze byłoby podpisać, co zawierają.

Za każdy dar serca składamy serdeczne *Bóg Zapłaci!*

POMOC DLA UKRAINY

